

# Warszawski deszcz, Czas nas zmienia

Czas płynie czas zmienia  
Rób swoje wspomnienia  
Mówisz głupoty  
A potem co ty  
Szukasz lepszego wrażenia  
Nie ważne co robiłeś wczoraj  
Nie tak dawno jeszcze  
W tym co robie byłem leszczem  
Nie powiedziałbym,co wydarzy się kiedyś  
Dużo zmieniło się większość tego nie pamięta  
Aha.. wrażliwości duma dotknięta  
Więc pękaj  
Staram się nie zapominać,co było  
To przeszłość cię wkurwiło  
Bo z czasem się zmieniło  
Różne rzeczy odkryło  
I prawdy wyciągnęło  
Na tym tylko nie stanęło  
Bo prawda ludzi zmienia  
Bo czas ludzi zmienia x2  
Cztery pory roku  
Moje życie ciągle w toku  
Najlepiej się żyje z chłopakami u boku  
Jesteś z nami lub z nami nie trzymasz  
Wybierasz drugie wyjście i zawsze przegrywasz  
To proste że czas ludzi zmienia  
Od zawsze tak było  
Z czasem doświadczeń przybyło  
Coś się zaczęło  
I coś się zakończyło  
To całe nasze życie liryką oprawione  
To wszystko dla chłopaków,wszystko dla nich zrobione  
Powiesz mi że sie nie zmieniasz  
Że co że nie masz sumienia  
Fafarafa chcesz być czy co  
Rozróżniasz chyba co dobro a co zło  
No co? Co? Co?  
Powiesz mi,że tak nie jest  
To nie jest wliczone w rejestr  
Tak jest coraz bardziej konkretnie  
Bez opierdalania,bo tak sie czuje pewnie  
Nie bój się nic na ty nie stracę  
Przybywa ciągle nas w doświadczenia się bogacie  
Czas to pieniądz nie na każdego pracuje  
Czas zmienia człowieka czas niektórych psuje  
Tak jest nie wszyscy mądrzeją  
Patrz uderze ci w twarz dopiero rozumieją  
Czas każdego zmienia ta reguła jest prosta  
Będiesz zapierdalał na warsztacie lub woził sie jak kozanostra  
Więc pozostań  
Przy racjach,których od dzieciaka bronileś  
Chyba pamiętasz smak,kiedy pierwszy raz zapaliłeś  
I to mnie nawróciło  
Widzisz Ryba wszystko się zmieniło  
Wspominam dobrze lata ale to już było  
Teraz skupiam się na tym,co mam,co jest  
Patrze przed siebie w kierunku perspektyw  
Kolektyw łączą te same korzenie te same korzenie  
Czas nas zmienił chłopaki  
Proste  
Robiłem głupoty ale z tego wyrosłem  
Błędy  
Z nich nauke wyniosłem  
Bo każdy dzień w moim życiu to postęp

Zakręty ostre  
Z dnia na dzień ostrzejsze  
Za małolata życie było dużo lżejsze  
A to co teraz jest dla mnie najważniejsze  
Te dni nie wrócą, one nie wrócą  
Dzisiaj T D Z T J przepalone płuco  
Wspomnienia smucą i dobrze pamiętam  
Wszystkie wyjebki na zakrętach  
Pamiętaj  
Pamiętaj, jaką ksywkę miałeś  
Pamiętaj, jaki hiphop grałeś  
Pamiętaj, jak się zachowywałeś  
Twoje życie całe to ty, to całość  
Tylko incognito zmienia tożsamość  
Pamiętaj